

Sygn. akt II Ca 183/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Sylwia Kornatowicz (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Robert Figurski SO Jolanta Pratkowiecka
Protokolant:	Angela Bobrowska

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2014 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko pozwanym A. T. i J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy

z dnia 13 grudnia 2013 roku

sygn. akt VII C 360/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że kwotę zasądzoną solidarnie od pozwanych na rzecz powoda określa na 3.733,50 zł (trzy tysiące siedemset trzydzieści trzy złote pięćdziesiąt groszy), w miejsce kwoty 6.460 zł, oddalając dalej idące powództwo;

II. oddala dalej idącą apelację;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 389,50 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 183/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13.12.2013 r. Sąd Rejonowy w Legnicy w sprawie sygn. akt VII C 360/11 zasądził solidarnie od pozwanych A. T. i J. G. na rzecz powoda K. D. kwotę 6.460 zł z ustawowymi odsetkami od 15.12.2010 r. (punkt I), umorzył postępowanie co do kwoty 25.840 zł (punkt II) oraz orzekł o kosztach procesu (punkty III-V).

Sąd ustalił, że w dniu 10.08.2009 r. strony zawarły umowę, na mocy której powód zobowiązał się – w terminie do 31.12.2009 r. za wynagrodzeniem 32.300 zł – dokonać podziału geodezyjnego nieruchomości pozwanych na około 60 działek oraz uzyskania decyzji administracyjnej zatwierdzającej ten podział. W dacie zawarcia umowy pozwane zapłaciły powodowi 25.840 zł, zaś pozostała kwota 6.460 zł podlegała uiszczeniu po wykonaniu umowy. Decyzja zatwierdzająca podział nieruchomości wydana została 11.03.2010 r. i do daty orzeczenia Sądu Rejonowego pozwane nie zapłaciły K. D. brakującej części wynagrodzenia. Na dowód powyższych ustaleń powołał Sąd Rejonowy kserokopię umowy stron oraz kserokopię decyzji administracyjnej.

W pozwie powód domagał się zapłaty całej kwoty wynagrodzenia, jednakże w toku procesu cofnął pozew w zakresie uzyskanej już sumy 25.840 zł. Pozwane podniosły, że z tytułu zwłoki w wykonaniu umowy przysługuje im od powoda kara umowna, przewyższająca wysokość wynagrodzenia, dlatego domagały się oddalenia powództwa, podnosząc co do części kary umownej zarzut potrącenia, a w pozostałym zakresie tej kary wytaczając powództwo wzajemne. Roszczenie A. T. i J. G. wyłączone zostało do osobnego rozpoznania i prowadzono je w sprawie o sygn. akt VII C 593/12.

Sąd Rejonowy, wskazując jako podstawę art.627 k.c. (umowa o dzieło) uznał, że wprowadzie powód wykonał umowę po określonym w niej terminie, mianowicie 11.03.2010 r., jednakże ani z ustaleń stron, ani z przepisów nie wynika, że w przypadku opóźnienia powodowi nie będzie przysługiwało wynagrodzenie. Dlatego pozwane zobligowane są zapłacić K. D. brakującą część wynagrodzenia w kwocie 6.460 zł, z którą pozostają w zwłoce od 12.03.2010 r., toteż roszczenie odsetkowe powoda, określone w pozwie poczynając od 15.12.2010 r. jest zasadne (art.481 k.c.).

Co do roszczenia pozwanych z tytułu kary umownej Sąd Rejonowy stwierdził, że ponieważ było ono przedmiotem innego postępowania, to nie podlega zbadaniu w niniejszej sprawie, a ewentualne potrącenie wzajemnych wierzytelności stron będzie możliwe po uprawomocnieniu się orzeczeń.

Pozwane złożyły apelację od wyroku, zaskarżając go w części, tj. co do pkt I. Apelację oparły na zarzutach: 1/ obraby przepisów postępowania przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji pominięcie zarzutu potrącenia, a przez to nierozpoznanie istoty sprawy, 2/ błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i w wyniku tego nieprawidłowe stwierdzenie, że wykonanie umowy przez powoda nastąpiło z momentem uzyskania decyzji administracyjnej, podczas gdy realizacja umowy nastąpiła dopiero wraz z umiejscowieniem w terenie znaków granicznych, czyli w dniu 20.07.2010 r., 3/ naruszenia prawa materialnego poprzez niezastosowanie art.498 k.c., tj. nieuwzględnienie zarzutu potrącenia, który doprowadził do umorzenia całej należności powoda. Pozwane wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

W instancji odwoławczej Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe i poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne:

W umowie z 10.08.2009 r. strony ustaliły, że K. D., poza dokonaniem formalnego podziału nieruchomości i uzyskaniem decyzji administracyjnej zatwierdzającej ten podział, dokona również fizycznego wydzielenia nowo utworzonych działek i ich oznaczenia w terenie poprzez umieszczenie na gruncie odpowiednich znaków, a dokumentem potwierdzającym wykonanie wszystkich czynności wynikających z podziału będzie podpisany przez strony protokół zdawczo-odbiorczy. Strony zastrzegły karę umowną należną od powoda za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy w rozmiarze 0,5% wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki (dowód: umowa stron z 10.08.2010 r., karty 41-42).

W dniu 21.05.2010 r. pozwane wezwały powoda do wykonania umowy i przekazania prac protokołem zdawczo-odbiorczym. W odpowiedzi zawartej w piśmie z 14.06.2010 r. K. D. oświadczył, że wykonał umowę, a brak protokołu

nie uniemożliwił pozwanym dysponowania nowo utworzonymi działkami (dowód: pisma stron z 21.05.2010 r. i z 14.06.2010 r., karty 64-67).

Czynności wydzielenia działek i ich oznaczenia w terenie zakończone zostały przez powoda z zawinionym przez niego opóźnieniem, tj. 20.07.2010 r. (dowód: protokół zdawczo-odbiorczy z 20.07.2010 r., karta 58, zeznania świadków J. D. i A. G., karty 296-296, zeznania stron, karty 488-490, 508-509).

W piśmie z dnia 2.11.2010 r. pozwane poinformowały powoda, że za 201 dni zwłoki (do 20.07.2010 r.) w wykonaniu umowy naliczają karę umowną zgodnie z §6 ust.1 pkt 1 b umowy w wysokości 32.461,50 zł i wezwały do zapłaty tej kary z rozliczeniem umówionego wynagrodzenia (dowód: pismo z dnia 2.11.2010 r., karta 70).

W dniu 29.11.2010 r. K. D. wystawił fakturę za wykonaną dla pozwanych pracę geodezyjną na kwotę 32.300 zł, płatną do 14.12.2010 r. (dowód: faktura z 29.11.2010 r., karta 81).

Pismem z 6.04.2011 r. pozwane ponownie wezwały powoda do zapłaty brakującej kary umownej (dowód: pismo z 6.04.2011 r., karta 89).

W sprawie sygn. akt VII C 593/12 Sąd Rejonowy w Legnicy wydał wyrok w dniu 22.11.2013 r., którym zasądził od K. D. na rzecz powódek A. T. i J. G. solidarnie kwotę 10.982 zł z ustawowymi odsetkami tytułem kary umownej za zwłokę w wykonaniu umowy stron, trwającą do 10.03.2010 r. (68 dni x 161,50 zł). Apelacja powódek od nieuwzględnionej części roszczenia została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 30.04.2014 r., sygn. akt II Ca 90/14 (dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Legnicy z 22.11.2013 r. wraz z uzasadnieniem i wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy w aktach sygn. VII C 593/12).

W oparciu o dowody zgromadzone w obu instancjach oraz poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Sąd Rejonowy dopuścił się w niniejszej sprawie rażącego naruszenia prawa materialnego i prawa procesowego, co skutkowało wydaniem wadliwego rozstrzygnięcia, które nie może się ostać.

Przede wszystkim absolutnie błędnie uczynił Sąd Rejonowy, wyłączając do odrębnego procesu powództwo wzajemne A. T. i J. G.. Powództwo to zgłoszone zostało z zachowaniem reguł z art.204 k.p.c. i z uwagi na oczywisty związek z roszczeniem głównym podlegało łącznemu rozpoznaniu z powództwem K. D.. Roszczenia obu stron wywodziły się z tego samego stosunku prawnego i nadawały do potrącenia, skoro wykonawca umowy żądał zapłaty wynagrodzenia, a zamawiające wskazywały na zwłokę w wykonaniu umowy i naliczały zastrzeżoną w niej na taki wypadek karę umowną. Nie istniała żadna racjonalna przyczyna, uzasadniająca rozdzielenie tych roszczeń, czego potwierdzeniem jest przebieg niniejszego procesu oraz jego wynik, wyrażony w treści zaskarżonego i oczywiście wadliwego wyroku. W konsekwencji decyzji Sądu I instancji o oddzielnym prowadzeniu spraw zbędnie toczyły się dwa procesy, w których powielono niektóre czynności (dwukrotnie przesłuchiowano świadków i powoda w drodze pomocy sądowej przed Sądem Rejonowym w Lęborku, w istocie na te same okoliczności), a czas trwania niniejszej sprawy był nadmiernie wydłużony. Jednocześnie nie dopuszczono w tej sprawie w pierwszej instancji istotnych dowodów z dokumentów, w szczególności z umowy stron, decyzji administracyjnej i protokołu zdawczo-odbiorczego, co pozostaje w sprzeczności z treścią pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W ten sposób Sąd Rejonowy naruszył przepis art.328§2 k.p.c., a także przepisy art.6 k.p.c., art.204 k.p.c. i art.227 k.p.c., a Sąd odwoławczy, dla zniwelowania tych uchybień i prawidłowego zakończenia sprawy, uzupełnił postępowanie dowodowe i poczynił stosowne ustalenia faktyczne.

K. D. domagał się zapłaty wynagrodzenia w umówionej kwocie 32.300 zł, z czego 25.840 zł uiszczone zostało przy zawarciu umowy, a do zapłaty pozostało 6.460 zł – do takiej kwoty powód ograniczył powództwo. Pozwane naliczyły karę umowną w wysokości 32.461,50 zł, co podzieliły na dwie części, stosownie do zakresu wytoczonego przeciw nim powództwa – i tak w ramach tej kary kwotę 6.460 zł zgłosiły do potrącenia z całym ograniczonym roszczeniem

K. D., a pozostałe 26.001,50 zł jako przenoszące roszczenie powoda, objęły powództwem wzajemnym. Jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 13.04.2012 r., Sąd Rejonowy do odrębnego postępowania wyłączył roszczenie pozwanych o karę umowną w pełnej wysokości 32.461,50 zł (karta 242 akt), natomiast orzekł ostatecznie w tej drugiej sprawie w zakresie kwoty 26.001,50 zł, co wynika z analizy akt sygn. VII C 593/12, w szczególności z pisemnego uzasadnienia zapadłego tam wyroku. Doprowadziło to do sytuacji, w której Sąd I instancji nie rozstrzygnął o zasadności kary umownej w zakresie objętej zarzutem potrącenia kwoty 6.460 zł – nie orzeczono w tym przedmiocie ani w sprawie prowadzonej odrębnie, ani w niniejszej sprawie. Dlatego zupełnie niezrozumiała jest argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku o brzmieniu: „Ponieważ roszczenie pozwanych wobec powoda o karę umowną było przedmiotem innego postępowania Sąd nie odnosi się w tym orzeczeniu do niego a ewentualne potrącenie wzajemnych wierzytelności stron będzie możliwym po uprawomocnieniu się orzeczeń”. W ten sposób Sąd I instancji po prostu nie rozpoznał zarzutu potrącenia, czym naruszył art.498 k.c. i wobec częściowej zasadności tego zarzutu pozbawił pozwane ochrony prawnej.

Wobec powyższego apelacja pozwanych podlegała uwzględnieniu, a Sąd Okręgowy rozpoznał zarzut potrącenia skarżących, mając na uwadze wynik postępowania w sprawie sygn. akt VII C 593/12, która powinna toczyć się łącznie ze sprawą niniejszą i zakończyć w ten sam sposób. W tej drugiej sprawie wyrok Sądu Rejonowego w Legnicy zapadł 22.11.2013 r., a apelacja została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z 30.04.2014 r. sygn. II Ca 90/14. Uzasadnienie orzeczenia wydanego w drugiej instancji nie zostało sporządzone, jednakże Sądowi odwoławczemu rozpoznającemu apelację w niniejszej sprawie znane są z urzędu motywy tamtego rozstrzygnięcia. I tak oddalenie apelacji w sprawie II Ca 90/14 nie było wynikiem jej niesłuszności co do zasady, lecz skutkiem przyjęcia, że: po pierwsze K. D. pozostawał w zwłoce z wykonaniem umowy do 20.07.2010 r., czyli nie przez 63 dni (do 11.03.2010 r.), jak uznał Sąd Rejonowy, lecz przez 201 dni, jak twierdziły A. T. i J. G.; po drugie – kara umowna podlegała miarkowaniu na wniosek wykonawcy umowy na podstawie art.484§2 k.c. z uwagi na to, że zamawiające w pełni skorzystały z wyników jego pracy, wykorzystując je dla swoich celów.

Tożsame stanowisko zajmuje Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie. W świetle jednoznacznej treści umowy stron (§ 1 i § 4) należy kategorycznie przyjąć, że momentem jej wykonania było nie uzyskanie w marcu 2010 r. decyzji administracyjnej zatwierdzającej podział nieruchomości, lecz dopiero wyznaczenie na gruncie granic nowo powstałych działek, co nastąpiło 20.07.2010 r. i potwierdzone zostało stosownym protokołem, podpisanym przez strony umowy. Opóźnienie w wykonaniu umowy było zawinione przez powoda, gdyż nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności, usprawiedliwiające niedotrzymanie terminu – nie wynikają one ani z zeznań powołanych wyżej świadków, ani z zeznań stron. Dlatego K. D. pozostawał w zwłoce, co w myśl § 6 ust.1 pkt 1.1.b umowy skutkowało uprawnieniem pozwanych do naliczenia kary umownej. Skarżące wyliczyły ją prawidłowo na kwotę łączną 32.461,50 zł, podlegającą następnie na wniosek powoda miarkowaniu według metody zastosowanej w sprawie II Ca 90/14.

W sprawie tej żądana przez A. T. i J. G. kara umowna wynosiła 26.001,50 zł i obniżona została przez Sąd Okręgowy do zasądzonej w pierwszej instancji (z innych - niewłaściwych przyczyn) kwoty 10.982 zł, stanowiącej około 42% żądanej kary. Stosując ten wskaźnik do pełnej wysokości kary umownej, wynoszącej 32.461,50 zł, uzyskuje się wysokość całej zamiarkowanej kary na poziomie 13.708,50 zł. Oznacza to, że z należnego K. D. wynagrodzenia w kwocie 32.300 zł pozwane mogą skutecznie potrącić 13.708,50 zł, a więc powodowi przysługuje należność w wysokości **18.591,50 zł**. K. D. otrzymał już przy zawarciu umowy 25.840 zł, a zgodnie z prawomocnym wyrokiem w sprawie VII C 593/12 ma zapłacić pozwany 10.982 zł. Pozostanie zatem po jego stronie kwota 14.858 zł, czyli do należnej powodowi sumy 18.591,50 zł brakuje 3.733,50 zł. Jest to kwota podlegająca zasądzeniu na rzecz K. D. w niniejszej sprawie jako brakująca część wynagrodzenia za wykonanie umowy dla pozwanych, obniżonego o zamiarkowaną karę umowną. Odwołując się do wyniku sprawy zakończonej wcześniej, Sąd Okręgowy zachował spójność rozstrzygnięcia co do jednego stosunku prawnego, z którego roszczenia obu stron od początku powinny być rozpoznawane i zakończone łącznie.

W wyniku przedstawionej analizy i rozważań zaskarżony wyrok podlegał stosownej zmianie na podstawie art.386§1 k.p.c. Apelacja dalej idąca została oddalona na mocy art.385 k.p.c. jako nieuzasadniona.

Orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej zapadło w oparciu o art.100 k.p.c. – pozwane poniosły te koszty w kwocie 923 zł, z czego przysługuje im od powoda zwrot odpowiadający wygranej, czyli 42,2%, co dało 389,50 zł.